



Dorotka

Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
tańcowała dokolusia, dokolusia,
tańcowała ranną rosą, ranną rosą,
i tupała nóżką bosą, nóżką bosą.

Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
tańcowała dokolusia, dokolusia,
tańcowała i w południe, i w południe,
kiedy słońko grzało cudnie, grzało cudnie.

Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
tańcowała dokolusia, dokolusia,
tańcowała i z wieczora, i z wieczora,
gdy szło słońko do jeziora, do jeziora.

Teraz śpi już w kolebusi, w kolebusi,
na różowej, na podusi, na podusi.
Chodzi senek koło płotka, koło płotka:
„Cicho, bo tam śpi Dorotka, śpi Dorotka...”